

Sygn. akt I PK 104/18

POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa Ł. G.
przeciwko I. W. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą [...] S. w K.
o ustalenie istnienia stosunku pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 kwietnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 12 października 2017 r., sygn. akt V Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 października 2017 r., Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację pozwanej I. W., prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą [...] S. w K. od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 16 grudnia 2016 r., w sprawie z powództwa Ł. G. o ustalenie istnienia stosunku pracy.

Sąd Rejonowy w K. ustalił, że pozwana prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem jest sprzedaż i montaż podłóg drewnianych. W dniu 19 sierpnia 2010 r. powód podpisał z pozwaną umowę o dzieło. Przedmiot umowy obejmował ułożenie podłogi w sali gimnastycznej w W.. Zgodnie z § 6 umowy powodowi przysługiwało miesięczne wynagrodzenie za dzieło w wysokości 880 zł. W dniu 1 czerwca 2011 r. powód zawarł z pozwaną umowę-zlecenie na montaż podłogi wraz z przygotowaniem podłoża w Galerii [...] w K.. Następnie zawarł

kolejną umowę (1 września 2011 r.) na montaż podłogi w G. K.. Powód świadczył prace na rzecz pozwanej, będąc zarejestrowany jako osoba bezrobotna, zawierając kolejne umowy (montaż płyt OSB, układanie parkietu).

Powód wraz z innymi osobami stawiał się do pracy o godz. 7.00 w siedzibie firmy pozwanej w K., gdzie mąż pozwanej O. W. lub pozwana ustalali plan pracy, określając gdzie poszczególne osoby będą wykonywać konkretne prace. Miejsce wykonywania pracy pozwana lub jej mąż wskazywali w zależności od przyjętych zamówień oraz udzielali wskazówek jakie narzędzia należy ze sobą zabrać. Następnie powód z pozostałymi współpracownikami byli przewożeni na miejsce prac. Swoje obowiązki wykonywał do godziny 17 - 18, były też przypadki wykonywania pracy w niedziele i święta. W toku pracy polecenia powodowi wydawał Z. W., kiedy przebywał na budowach to wykonywał prace oraz wskazywał co należy wykonać.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy w K. zważył, że powództwo o ustalenie stosunku pracy w okresie od dnia 16 sierpnia 2010 r. do dnia 17 listopada 2014 r. jest zasadne.

W ocenie Sądu Okręgowego, postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd Rejonowy odpowiadało wymogom określonym w art. 233 § 1 k.p.c. i z tego powodu przedmiotowe ustalenia Sąd odwoławczy przyjął za własne. Podzielił także sposób wykładni prawa materialnego, zwłaszcza odnośnie do treści art. 22 § 1 k.p. Sąd odwoławczy podniósł, że o wyborze rodzaju podstawy prawnej zatrudnienia decydują zainteresowane strony, kierując się nie tyle przesłanką przedmiotu zobowiązania, ile sposobu jego realizacji (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2000 r., I PKN 594/99, OSNAPiUS 2001 nr 21, poz. 637). Realizowanie obowiązków miało miejsce pod kierownictwem pozwanej, a konkretnie jej męża, który wydawał polecenia, ustalał miejsce świadczenia pracy, wydawał polecenie zastępowania innej osoby. Pozwana zapewniała powodowi wszystkie niezbędne materiały i narzędzia, a mąż pozwanej skrupulatnie sprawdzał stan narzędzi oraz czy są one przywożone z budów. Powód świadczył pracę na ryzyko pozwanej, gdyż kontrahenci zgłaszali swoje zastrzeżenia odnośnie do wykonanych prac do pozwanej lub O. W..

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanej z mocy art. 385 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła w całości skargą kasacyjną pozwana, domagając się jego uchylecia oraz zmiany przez oddalenie powództwa.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został umotywowany istotnym zagadnieniem prawnym, koniecznością wykładni przepisów prawa wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a nadto skarga jest oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przekonuje w sferze wskazanych w nim podstaw.

Po pierwsze, w sprawie nie zostało wyizolowane zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Zdaniem skarżącej, obejmuje ono kwestię, czy przy ocenie, które elementy przeważają (umowy o pracę czy umowy prawa cywilnego) wystarczające jest poprzestanie na faktach jak ta umowa była wykonywana, czy też należy dokonać oceny jak była zawarta i jaki był w tym momencie zamiar stron.

Tak ujęty problem prawny skarżąca stara się przedstawić jako problem nowy, dotychczas w orzecznictwie nierozstrzygnięty. Tak jednak nie jest. Sprawy o ustalenie istnienia stosunku, to klasyczna sprawa z zakresu prawa pracy, w której mechanizmy ciągów logicznych, dyrektyw interpretacyjnych zostały już szeroko wyjaśnione w doktrynie (zob.: M. Gersdorf: Zawarcie umowy o pracę, Warszawa 1985, s. 181; B. Bury: Podporządkowanie pracownika pracodawcy, PiP 2006 nr 9, s. 57-68; B.M. Ćwiertniak, Z. Góral, K.W. Baran: Podstawowe zasady prawa pracy [w:] Zarys systemu prawa pracy, t. 1, Część ogólna prawa pracy, red. K.W. Baran, Warszawa 2010, s. 578 i n).

Także judykatura oferuje bogaty dorobek orzecznicy. Z jej analizy można wywieść, że zatrudnienie ma charakter pracowniczy, gdy zawarta umowa spełnia w stopniu przeważającym cechy charakterystyczne dla stosunku pracy. Parametr oceny na walor jakościowy a nie ilościowy. Stąd na postawione we wniosku pytanie

opowiada wprost Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 października 2005 r., I PK 42/05 (OSNP 2006 nr 17–18, poz. 267), wskazując, że należy skupić się nie tylko na mechanicznym odczycie występujących właściwości, ale również odnieść je do uwarunkowań podmiotowych i przedmiotowych, w jakich umowa została zawarta i w jakich funkcjonuje. Orzekające w sprawie sądy klarownie wyróżniły elementy przeważające w łączącym strony stosunku prawnym na rzecz umowy o pracę. Wskazane kryteria aprobuje judykatura (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 października 2017 r., III UK 204/16, LEX nr 2390703; z dnia 29 listopada 2017 r., I PK 358/16, LEX nr 2433081). Jeżeli zatem w umowie przeważają cechy pracownicze, takie jak podporządkowanie pracodawcy czy brak realnej możliwości wykonywania umowy przez inną osobę niż zatrudniony, to mamy do czynienia z umową o pracę, nawet jeżeli wolą stron było zawarcie umowy cywilnoprawnej. Wolą stron nie można zmienić podstawy zatrudnienia wówczas, gdy sposób wykonywania przez pracownika czynności określonych umową wpisują się w reżim z art. 22 § 1 k.p. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2017 r., I PK 176/16, LEX nr 2300072). Kolizja funkcji ochronnej (jak przyjęły sądy), albo reguły swobody umów (jak postuluje skarżąca) znajduje odbicie w ustalonych w sprawie faktach, które wiążą Sąd Najwyższy. Wybór jednej metody interpretacyjnej niesie za sobą określone skutki, lecz wymaga uprzednio wyodrębnienia tych cech, które przechylają szalę rozstrzygnięcia w kierunku ustalenia istnienia stosunku pracy. Zbiór właściwości świadczenia pracy jest stały. Jego elementy składowe zostały obszernie przedstawione przez Sąd pierwszej instancji, a ten wywód podzielił Sąd Okręgowy. Nie ma potrzeby powielania – znanych skarżącemu – cech zatrudnienia określanych jako dobrowolne i osobiste świadczenie odpłatnej pracy, w sposób ciągły i podporządkowany na rzecz pracodawcy.

W odniesieniu do przesłanki związanej z wykładnią przepisów prawa (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), to tego rodzaju podstawa wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151 i z dnia 15 października 2002 r., II CZ

102/02, niepublikowane). Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu. Ponadto rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia, ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (por. postanowienie Sądu Najwyższego dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Przedstawione powyżej wymagania nakładają na skarżącego odpowiednie przygotowanie wniosku, który będzie stanowił *resume* dotychczasowego stanowiska judykatury z uwypukleniem spornej kwestii. Wszak skarga kasacyjna nie stanowi kontynuacji dotychczasowego postępowania w ramach instancji, gdyż nie jest „trzecią instancją sądową”, a tym samym sam brak akceptacji dla kierunku rozstrzygnięcia nie realizuje ustawowej podstawy przedsądu. Lektura uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (a nie lektura podstaw kasacyjnych na tym etapie) nie przedstawia tak ujętych wątpliwości i z tego powodu czyni niemożliwym przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W końcu skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona. To co jest oczywiste nie składa się na istotne zagadnienie prawne. Punktem odniesienia w tej ocenie są zarzuty naruszenia konkretnych przepisów prawa, czyli znaczenie ma ocena podobna jak w odniesieniu do zarzutów podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), z tym zastrzeżeniem, że nie wystarcza zwykła zasadność zarzutów prowadząca nawet do uwzględnienia skargi (*a contrario* art. 398¹⁴ k.p.c.), lecz należy wskazać i wykazać kwalifikowane uchybienia, widoczne *prima facie*. Skarżący nie stawia takich zarzutów we wniosku, czyli metodycznie i merytorycznie nie wykazuje na takiej podstawie oczywistej zasadności skargi - oczywistej wadliwości stosowania prawa. Mankamentu tego nie zastępują podstawy kasacyjne, gdyż stanowią odrębną część skargi i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu jej do rozpoznania. Oznacza to, że nie zastępują podstawy przedsądu, nawet tej szczególnej z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., ani jej uzasadnienia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2018 r., II PK 273/17, LEX nr 2607258).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c.